

Kategoria: Felietony

Opublikowano: wtorek, 19, luty 2013 23:00

Jarosław Komża

Odłony: 1922

Po liczbie wniosków o dofinansowanie projektów partnerskich na obszarach funkcjonalnych, złożonych na konkurs z Programu Operacyjnego Pomoc Techniczna oraz po liczbie partnerstw przygotowujących się do podobnego konkursu z Funduszu Norweskiego, widać, że samorządy dostrzegają podstawowe wyzwanie najbliższej przyszłości, jakim jest ich sąsiedzka współpraca.

O potrzebie kooperacji pomiędzy sąsiednimi jednostkami samorządu piszemy dla Państwa nieustannie. Bowiem, delikatnie rzecz ujmując, nie jest to zjawisko w polskim samorządzie powszechne, a będzie wymuszane zarówno poprzez nowe przepisy prawa regulujące świadczenie usług przez JST, jak i poprzez zasady i instrumenty polskiej polityki rozwoju regionalnego i europejskiej polityki spójności na lata 2014-2020.

Współpraca JST koniecznością

Nowe, konsultowane jeszcze, regulacje premiować będą samorządy współpracujące ze sobą w celu podniesienia efektywności (czytaj: oszczędności) świadczenia usług publicznych. Natomiast pierwszą z dwu podstawowych zasad obu wspomnianych polityk jest uczynienie ich podmiotem nie pojedynczej jednostki osadniczej czy administracyjnej, a obszaru funkcjonalnego. Może on być tworzony zarówno przez jednostki typu miejskiego, jaki miejskiego i wiejskiego. Obszar funkcjonalny na pewno wykracza poza granice jednej gminy. Definiowany jest jako zwarty układ przestrzenny, składający się z funkcjonalnie powiązanych terenów, charakteryzujących się wspólnymi uwarunkowaniami i przewidywanymi, jednolitymi celami rozwoju. Warto podkreślić tę ostatnią cechę - przewidywane jednolite cele rozwoju. Drugą zasadą obu polityk jest zintegrowane (wielopoziomowe) zarządzanie wobec tegoż obszaru.

Możliwość wsparcia

Z uznaniem należy spojrzeć na te samorządy, które skorzystały z oferty Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, a także pomocy korporacji samorządowych, i podjęły trud wspólnego przygotowania projektów polegających na opracowaniu strategii rozwoju ich obszarów funkcjonalnych oraz zaprojektowaniu wybranych wspólnie przedsięwzięć rozwojowych. Nabór wniosków w ramach pierwszego konkursu (z POPT) został już zamknięty, wpłynęło 78 wniosków. Rozpoczął się natomiast nabór projektów w ramach konkursu finansowanego z Funduszu Norweskiego, który potrwa do 5 kwietnia. Łącznie na oba pilotażowe konkursy przeznaczono ok. 60 mln zł.

Dać szansę wszystkim

Resort rozwoju już zapowiedział, iż na tym nie koniec. Na czerwiec przewidziano kolejny konkurs z POPT, wspierający planowanie rozwoju obszarów funkcjonalnych. Ważne jest, aby skorzystanie z tego wsparcia dostępne było dla wszystkich samorządów. Zgodnie z ideą współpracy wszystkich JST tworzących obszar funkcjonalny. Dlatego zasady konkursowe powinny zostać zmodyfikowane. Obecnie obowiązujące zakładają bowiem, iż "przynajmniej jedna JST wchodząca w skład porozumień, związków lub stowarzyszeń (...) musi być gminą miejską". Takie sformułowanie warunku formalnego w praktyce wyklucza z ubiegania się o dotację kilkaset samorządów, tworzących jeden z typów miejskich obszarów funkcjonalnych, pomimo, iż zgodnie z katalogiem potencjalnych beneficjentów konkursu są oni do wsparcia kwalifikowani. Chodzi o miejskie obszary funkcjonalne ośrodka lokalnego, na terenie którego leży miasto, mające z punktu widzenia zasad konkursu to "nieszczęście", iż nie jest gminą typu miejskiego, a miasteczkiem położonym na terenie gminy typu miejsko-wiejskiego.

Kategoria: Felietony

Opublikowano: wtorek, 19, luty 2013 23:00

Jarosław Komża

Odśloni: 1922

Tak sformułowany warunek regulaminu wyklucza wsparcie nie tylko dla dużej grupy małych samorządów lokalnych. Z tego samego względu wyklucza również w praktyce wsparcie dla powiatów, mimo formalnego ich zakwalifikowania do katalogu beneficjentów konkursu. Bowiern tak sformułowany warunek nie daje staroście powiatu możliwości podjęcia inicjatywy koordynacji współpracy samorządów tworzących obszar funkcjonalny. Wiemy, iż nie zawsze liderzy samorządów gminnych skorzy są do kooperacji. Z różnych powodów, także ambicjonalnych. Starosta mógłby przyjąć rolę animatora współpracy i zawiązania partnerstwa pomiędzy głównym ośrodkiem miejskim, a samorządami gminnymi pozostającymi z nim w relacjach funkcjonalnych. Niestety, pomimo, iż starosta zadeklaruje wolę wzięcia na siebie takiej roli, wskutek wspomnianego zapisu nie może tej roli wypełnić.

Dlatego katalog beneficjentów konkursu powinien zostać rozszerzony o gminy miejsko-wiejskie. A warunek obecności w porozumieniu JST - tworzących miejski obszar funkcjonalny i chcących ubiegać się o dofinansowanie - gminy typu miejskiego, powinien być usunięty. Takie rozwiązanie nie wykluczy głównego warunku, tj. uczestnictwa w partnerstwie miasta (rdzenia obszaru), a zapewni możliwość aplikowania o wsparcie jednostkom samorządu terytorialnego wszystkich typów. A to zgodne będzie z głównym celem konkursu tj. upowszechnieniem podejścia funkcjonalnego w planowaniu przestrzennym oraz promocji zintegrowanego podejścia do problemów danego obszaru.